

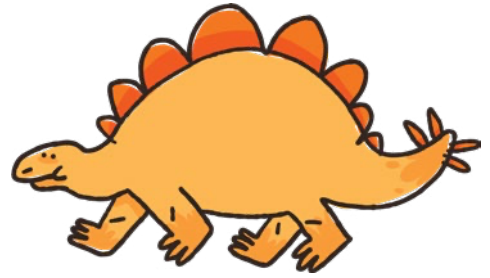
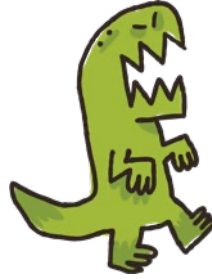
Tomasz Rożek Błażej Brzeźny

Frank i Frajda
DINOZAURY
i nie tylko!



Spis treści

<i>Przedstawienie postaci</i>	6
<i>Rozdział 1</i>	8
CZY MOGLIBYŚMY ŻYĆ W CZASACH DINOZAUROW?	13
<i>Rozdział 2</i>	18
CZY DINOZAURY MOGLYBY ŻYĆ W NASZYCH CZASACH?	23
GDZIE UKRYŁY SIĘ KROKODYLE?	29
<i>Rozdział 3</i>	34
CO ŻYŁO PRZED DINOZAURAMI?	39
KIEDY POJAWIŁY SIĘ PIERWSZE SSAKI?	45
KTO WRÓCIŁ Z ZIEMI DO MORZA?	51
<i>Rozdział 4</i>	56
CZY DINOZAURY CZYTAŁYBY KSIĄŻKI?	61
<i>Rozdział 5</i>	66
CZY W CZASACH DINOZAUROW BYŁA ZIMA?	71
CZY DINOZAURY TO ZIMNOKRWISTE JASZCZURKI?	77
CZY KOMARY ŻYŁY W CZASACH DINOZAUROW?	83



<i>Rozdział 6</i>	88
JAK UCIEC PRZED T-REXEM?	93
<i>Rozdział 7</i>	98
JAKIE KOLORY MIAŁY DINOZAURY?	103
CZY DINOZAURY POTRAFIŁY ŚPIEWAĆ?	109
<i>Rozdział 8</i>	114
CZY DINOZAURY ŻYŁY W OCEANACH?	119
CZY W POLSCE TEŻ BYŁY DINOZAURY?	125
<i>Rozdział 9</i>	130
CZY DINOZAURY MIAŁY CZKAWKĘ?	135
CZY DINOZAURY KICHAŁY I ZIEWAŁY?	141
<i>Rozdział 10</i>	146
CZY DINOZAURY SIĘ BAWIŁY?	151
CZY DINOZAURY BYŁY W KOSMOSIE?	157
CZY DINOZAURY POTRAFIŁY TAŃCZYĆ?	163

Przedstawienie postaci

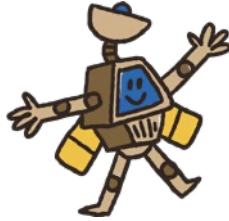
Franek – starszy brat Frajdy, lubi dinozaury, interesuje się geologią i tajemnicami naszej planety. Kiedyś powiedział, że jego ulubionym zwierzęciem jest kamień i zdaje się, że zdania nie zmienił.



Frajda – młodsza siostra Franka, uwielbia kosmos, interesuje się wszystkim, co mechaniczne i co można rozłożyć na części. Nie brzydzi się rzeczy powszechnie uznawanych za obrzydliwe, co często brzydzi Franka.



Sonda – kosmiczna przewodniczka i towarzysza zabaw Franka i Frajdy, bliźniaczka Sondy wysłanej na misję zbadania Układu Słonecznego*. Stara się w prosty sposób tłumaczyć dzieciakom skomplikowane zagadnienia.

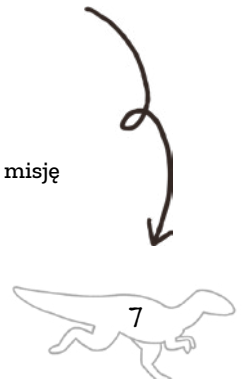


Klops – buldog angielski Franka i Frajdy, lubi spać i jeść (albo odwrotnie). Franek myślał, że Klops będzie z nim szukał kości dinozaurów, ale jedyne czego Klops chce szukać, to miejsca na kolejną drzemkę.



Paginozaur – niezwykły dinozaur, który zamiast biegać po prehistorycznych stepach, biega po numerach stron! Uwielbia szelest kartek i zapach drukowanej przygody. Naukowcy podejrzewają, że żywi się ciekawością czytelników.

* Jeżeli chcecie się dowiedzieć jak zbudować i wysłać Sondę na kosmiczną misję przeczytajcie koniecznie książkę *Doktor Tomek i kosmiczny projekt*.



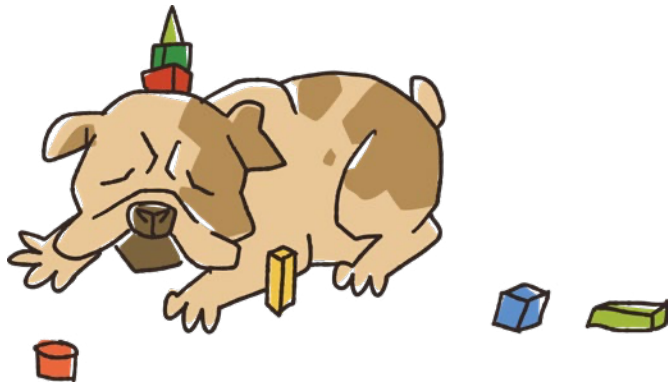


Rozdział 1

Franek twierdził, że pierwszy dzień zimowych ferii warto zacząć jak najwcześniej, bo wtedy ferie są jeszcze dłuższe. Siedział na łóżku i przeglądał spokojnie swój ulubiony atlas z dinozaurami. Frajda gapiała się przez okno na zaśnieżoną ulicę i była obrażona na Franka. Brat obudził ją bardzo wcześnie i na rozpoczęcie zaplanowanej wycieczki trzeba było bardzo długo czekać! A teraz była już zbyt podekscytowana, żeby zasnąć ponownie.

Frajda nie wiedziała, co ze sobą począć. Nie lubiła zbyt długo czekać na coś, czego bardzo, bardzo chciała. Próbowała więc wszystkiego, żeby zająć czymś swoją uwagę: liczenia płatków śniegu spadających na parapet, rysowania bardzo skomplikowanych labiryntów, które sama później rozwiązywała, a nawet mycia zębów – cztery razy. Wszystko na nic – czas wciąż płynął nieznośnie wolno. Och, co za męka!

– Dziewiąta za dziewięć minut, siostrzyczko! Myślę, że możemy się zbierać! – odezwał się w końcu Franek, spoglądając na zegarek. Frajda natychmiast przerwała próbę ustawienia wieżyczki z klocków na czole śpiącego Klopsa.



– Nareszcie! Myślałam, że nigdy się nie doczekam!
Zostań tu, Klopsiku! – Na pożegnanie delikatnie poklepała po nosie śpiącego buldoga i razem z Frankiem pobiegła się ubrać. Klops w odpowiedzi jedynie mlasnął i oblizał swój wielki czarny nos.



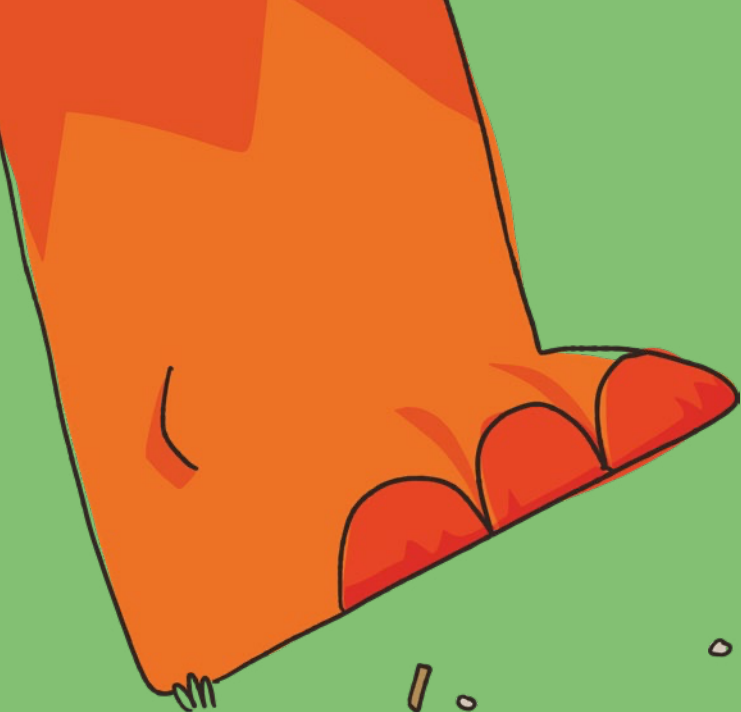
W puchowych kurtkach i ciężkich butach, szczelnie okutani wełnianymi szalikami, w czapkach naciągniętych na uszy Franek i Frajda stali przy drzwiach. Nie mogli doczekać się wycieczki do Muzeum Paleontologicznego. Byli niesamowicie podekscytowani perspektywą

zobaczenia dinozaurów, a w głowach roiło im się od pytań.
Punktualnie o godzinie dziewiątej zjawiała się Sonda.

Otworzyła im drzwi, wyszli na zaśnieżony chodnik i ruszyli wolno w stronę muzeum. Franek nie zamierzał jednak maszerować w milczeniu! Od razu zadał Sondzie pytanie, nad którym wcześniej rozmyślał.

– Sondo, czy moglibyśmy żyć w czasach dinozaurów?





CZY MOGLIBYŚMY
ŻYĆ W CZASACH
DINOZAUROW?

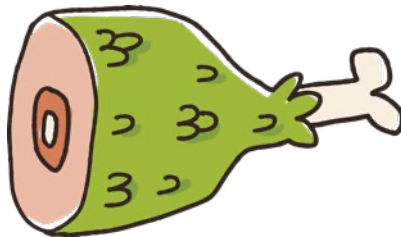




– Znakomite pytanie, Franku! Czasy dinozaurów były bardzo, bardzo dawno. A konkretnie od dwustu czterdziestu do sześćdziesięciu sześciu milionów lat temu! Ziemia wyglądała wtedy zupełnie inaczej! Nie rosły na niej owoce, które znacie i lubicie, nie rosły warzywa, z których gotuje się zupę, ani zboża, z których piecze się chleb. Gdybyście przenieśli się w czasy dinozaurów, z każdej strony czyhałoby na was niebezpieczeństwo. Nie wiedzielibyście, co można zjeść bez obaw, a co jest trujące. Musielibyście sami wszystkiego próbować – a to byłoby bardzo niebezpieczne zajęcie!

– Skoro nie moglibyśmy jeść warzyw i owoców, to może moglibyśmy upolować i zjeść jakiegoś dinozaura? – zapytała bojowo Frajda.

– Hmm, nie wszystkie dinozaury były duże i niebezpieczne, większość miała niewielkie rozmiary i pewnie dałoby się na nie zapolować. Dinozaury są przodkami ptaków, a mięso ptaków – na przykład kurczaków – jest jadalne. Może więc dinozaury smakowałyby jak kurczak?



Frajdzie spodobała się ta odpowiedź. Udka z dinozaura brzmiały doskonale!





– Ale na samym jedzeniu się nie kończy! – kontynuowała Sonda. – Nawet kontynenty, które znacie dzisiaj jako Afrykę, Europę, Azję czy obie Ameryki... nie istniały! Na początku panowania dinozaurów wszystkie lądy sklezione były w jeden superkontynent o nazwie Pangea. Nawet gdybyście mieli jego mapę, nie potrafilibyście rozpoznać dzisiejszych państw, rzek, gór czy granic. Inne były też bakterie i wirusy, więc pewnie szybko dopadłoby was jakieś paskudne choróbsko!

– Dinokatar? Zapalenie łusek? Krosty na ogonie? –
zaciekał się Franek.

– Być może! Wasze ciała mają niezwykle system
obronny, który na co dzień chroni was przed bakteriami
i wirusami. Dzięki niemu nie chorujecie, mimo że otaczają
was miliony bakterii i wirusów. Jesteście bezpieczni, bo
wasze ciała wiedzą, co i jak – rozpoznają niebezpieczne
mikroby i umieją z nimi walczyć. Natomiast w czasach
dinozaurów mikroniebezpieczeństwa były zupełnie inne
i wasze ciała mogłyby w ogóle nie rozpoznać wroga.



**Więcej przygód Franka i Frajdy
znajdziecie na Nauka. To Lubię Junior**



Nauka. To Lubię Junior to kanał edukacyjny,
na którym rodzice i pedagodzy mogą znaleźć
wartościowe treści dla dzieci.

Tomasz Rożek, Błażej Brzeźny
Frank i Frajda: DINOZAURY i nie tylko!

© by Wydawnictwo Nauka. To Lubię, 2025

All rights reserved.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, udostępnianie i rozpowszechnianie całości
lub fragmentów bez pisemnej zgody wydawnictwa zabronione.

Projekt okładki oraz ilustracje: Błażej Brzeźny

Konsultacja merytoryczna: Wojciech Pawlak

Korekta: Bożena Dembińska

Skład: Jarosław Danielak | AD FONTES

ISBN 978-83-978059-0-3 (druk)

ISBN 978-83-978059-1-0 (pdf)

Wydawca:

Fundacja Nauka. To Lubię

ul. Konarskiego 18C, 44-100 Gliwice

www.naukatolubie.pl

e-mail: wydawnictwo@naukatolubie.pl

sklep.naukatolubie.pl

W książce znajdują się QR kody, które będą odsyłać do witryn zewnętrznych, jednak autorzy książki nie są w stanie zapewnić zgodności tych serwisów, jak również nie odpowiadają za treści przez nie przekazywane, gdyż nie są one ich własnością. Zachęcamy do zapoznania się z polityką prywatności oraz regulaminami tychże stron internetowych przed rozpoczęciem korzystania z danej witryny. Jako czytelnik masz prawo zadecydowania, czy chcesz korzystać z QR kodów, czy nie – korzystanie z kodów QR nie jest obowiązkowe.



**NAUKA
TO LUBIĘ!
Junior**

Ta książka jest ciekawa, bo są w niej dinozaury i mogę się o nich dużo dowiedzieć. Są też śmieszne przygody Franka i Frajdy. Bardzo lubię Klopsa.

TOSIA, 6 LAT

Nie wiedziałam, że przed dinozaurami żyły robale i że one też były wielkie. I że byłabym marnym kąskiem dla tyranozaura, i że naukowcy od dinusiów mają dziwną nazwę na kamieniową kupa. A teraz, to wiem - i coś tam jeszcze.

IGA ♥, 7 LAT

Książka jest bardzo fajna, superowa! Bardzo dużo można się z niej nauczyć! Jakby jedyny egzemplarz był w kosmosie, to poświęciłbym nawet całe 12 lat, żeby wybudować super odrzutowe buty, kupić skafander i poleciałbym tam, żeby go zdobyć! W książce najbardziej podobały mi się obrazki z pytaniami!

Kuba, 8 lat

Ta książka jest: fajna, ciekawa, śmieszna, obrazki są super (gratuluje Blazejowi). Polecam tę książkę: moim przyjaciołom, sąsiadom, całej Polsce, Europie i całemu światu.

ANTEK, 9 LAT



PATRONAT MEDIALNY



Książka edukacyjna przeznaczona dla dzieci w wieku 6-9 lat.
Zachęcamy do wspólnego czytania oraz rozmowy z dzieckiem o treści.
Przechowywać w suchym miejscu, z dala od wilgoci.



Numer partii: FIFD.1.1

ISBN 978-83-978059-0-3



9 788397 805903

↑ szczegółowe informacje o produkcji